

Ocena kampanii wyborczej
Uznanie dla aktywów społecznych PRON

OCENA przebiegu kampanii przedwyborczej i wyborów do Miejskiej Rady Narodowej w Szczecinie oraz realizacja Miejskiego Programu Wyborczego — oto główne tematy wczorajszej sesji Rady Miejskiej Patriotycznego Ruchu Odrodzenia Narodowego. Posiedzenie prowadził wiceprzewodniczący RM PRON BONIFACY WIĄCEK.

W czwartek 28 bm.

Pierwsza sesja WRN

PREZYDIUM Wojewódzkiej Rady Narodowej w Szczecinie VIII kadencji zwołuje na dzień 28 czerwca 1984 roku na godzinę 11.00 pierwszą sesję IX kadencji Wojewódzkiej Rady Narodowej.

Sesja odbędzie się w sali obrad Miejskiej Rady Narodowej Szczecin, pl. F. Dzierżyńskiego 1 — wejście od Filharmonii Szczecińskiej.

Porządek dzienny sesji obejmie przede wszystkim:

- 1. Słubowanie radnych.
2. Wybory przewodniczącego WRN, zastępców przewodniczącego WRN, przewodniczących stałych komisji WRN.
3. Ustanowienie ramowej tematyki II sesji WRN oraz wystąpienia.

Festiwal Pieśni Chórnej zapowiada się atrakcyjnie

Rozśpiewany lipiec w Międzyzdrojach

OD 1 do 14 lipca trwać będzie w Międzyzdrojach XIX Międzynarodowy Festiwal Pieśni Chórnej. W tegorocznym spotkaniu chórów nad Bałtykiem weźmie udział 15 chórów zagranicznych (w tym jeden polonijny) oraz 12 krajowych. Zdaniem organizatorów poziom festiwalu będzie w tym roku wysoki — uczestniczą w nim znakomite zespoły z Bułgarii, Czechosłowacji, Finlandii, Holandii, Hiszpanii, NRD, RFN, Rumunii, Węgier i Włoch — reprezentujące wysoki kunszt śpiewaczy, laureaci wielu międzynarodowych imprez. Akcentuje się zwłaszcza występ takich znakomitości jak „Przyjaciele muzyki” z Rumunii, Chór

(Dokończenie na str. 3)

Funkcjonuje Bank

Rezerw Wczasowych

Dla zapominalskich

MAŁO kto wie, że od czerwca w Szczecinie prosperuje tzw. Bank Rezerw Wczasowych obejmujący się ośrodków wypoczynkowych na terenie całego kraju. Akcja zapoczątkowana kilka lat temu nabiera coraz większego rozmachu, a słu-

(Dokończenie na str. 2)

W Koszalińskim

Obrodziły kozaki

KOSZALIN PAP. Spodziewany wiosenny wypływ prawdziwków w lasach koszalińskich nie nadechł. Grzybów tych prawie w ogóle się jeszcze nie zbiera, chociaż trafiają się pojedyncze sztuki, często bardzo duże. Natomiast miłośnicy grzybobrania chwala sobie tegoroczny urodzaj kozaków, przede wszystkim czerwonych. Grzyby są zdrowe i zdrowe. Tyłko ich cena w wolnej sprzedaży rynkowej jest wysoka. Sprzedawcy biorą za 1 kg kozaków po 400 i więcej zł.

WPROWADZENIEM do dyskusji stało się wystąpienie członka Prezydium RM PRON Bogdana Zientka, który omówił przebieg kampanii przedwyborczej i wyniki wyborów w Szczecinie. Mówca stwierdził m. in., iż wybory do rad narodowych oraz poprzedzające je przygotowania przebiegały w trudnej sytuacji, w okresie wychodzenia z głębokiego kryzysu gospodarczego i politycznego. Przebieg i rezultaty wyborów w całym kraju zyskały wymiar międzynarodowy, stały się bowiem miernikiem postępującej stabilizacji oraz poparcia społeczeństwa dla linii IX Zjazdu PZPR. Obecna kampanie

(Dokończenie na str. 3)

Posiedzenie Biura Politycznego KC PZPR

Samorząd Polityka morska Kongres Nauki Polskiej

WCZORAJ Biuro Polityczne KC PZPR zapoznano się z informacją dotyczącą działalności samorządów, uwzględniając ocenę realizacji zadań zgłoszonych na ogólnopolskiej naradzie przedstawicieli samorządu 9 kwietnia br. w Sejmie.

(Dokończenie na str. 3)

Z obrad Towarzystwa Przyjaciół Szczecina

Będzie ZOO!

WCZORAJ w sali obrad MRN odbyło się spotkanie członków Towarzystwa Przyjaciół Szczecina z zarządem tej organizacji. Na posiedzenie zaproszeni zostali dyrektorzy szczebińskich przedsiębiorstw i zakładów pracy oraz przewodniczący rad pracowniczych — członkowie zbiorowi TPS. Tematem zebrania były główne zamierzenia towarzystwa na najbliższe lata.

Dzisiaj wielki finał ME

„Naprzód Francjo!”

TYGODNIK „France Football” publikuje wypowiedzi znanych francuskich sportowców w cyklu pt. „Naprzód Francjo!” Oto niektóre z nich:

Raymond Poulidor — były kolarz zawodowy: „O wszystkim zdecydowały psychika i siła woli. Można grać lepiej i przegrać. Najważniejsze będzie to, jak francuscy piłkarze wytrzymają rolę faworytów”.
Guy Druet — lekkoatleta: „Przeważnie zwycięża pozostał nie zmierznięty od hiszpańskiego Mundialu. Jednak ci, którzy twierdzą, że nasi piłkarze są niezwykłe — nie zna się sportu. Wygrać można z każdym”.

Enrico Macias — piosenkarz: „Mojim faworytem jest oczywiście Francja. I to nie tylko dlatego, że mieszkam w tym kraju. „Francuzi grają bardzo pięknie. Mam dość futbolu, który prezentują np. Włosi. Murowanie bramki nie może być jedynym celem”.

Christine Caron — pływaczka: „Za łucie, że nie mam czasu, aby osobiście wybrać się na mecz. Telewizja nie jest w stanie oddać wszystkich walorów sportu. Francja ma grzechy wspaniałych, myślących, takich jak Platini, Bessis czy Tigana. Chyba nie pozwolą się oni pokonać”.

Alain Mimoun — lekkoatleta: „Francuzi podobają mi się, gdyż grają kolektynie. Mają w swym zespole gwiazdów, na boisku służą oni jednak zespołowi. Mam nadzieję szans, ale należy być skromnym. Gramy na własnym terenie, a to pomaga i przyszkadza. Jeśli Francja odniesie zwycięstwo, przedzie wspomnimy o mistrzostwach świata, w których nie wszystko nam się udało”.



Kurier Szczeciński

ŚRODA, 27 CZERWCA 1984 ROKU
Nr 126 (12 000) Rok założenia 1945 Nakład: 83 000 egz. Cena 5 zł

Uznanie dla zasłużonych nauczycieli, wyróżnienia dla najlepszych uczniów

Zakończył się kolejny pracowity rok szkolny

W NAJTRUDNIEJSZYCH chwilach powojennej historii nauczyciele potrafili stanąć na wysokości zadania, a wszelkim ich działaniom przyświecała myśl mądrego wychowania świątliwych, wykształconych Polaków. Wiele osiągnięć w okresie 40-lecia mają nasi nauczy-

ciele — pionierzy i organizatorzy szkolnictwa na Pomorzu Zachodnim i w mieście Szczecinie — powiedział I sekretarz KM PZPR Andrzej Sperczyński na wczorajszej uroczystości zakończenia roku szkolnego, która odbyła się w sali Filharmonii Szczecińskiej.

sukcesy wychowanków: wzorowych uczniów oraz finalistów, (Dokończenie na str. 2)

Aby pokonać Reagana

Mondale i Hart postanowili ściśle współpracować

WASZYNGTON PAP. Podczas blisko 2-godzinnej spotkania w Nowym Jorku dwaj główni pretendenci do nominacji prezydenckiej partii demokratycznej, Walter Mondale i Gary Hart, postanowili ściśle ze sobą współpracować, aby doprowadzić demokratów do zwycięstwa w wyborach listopadowych.

Dzisiaj w Londynie

Wielka demonstracja górników

LONDYN PAP. Na dzisiaj zapowiedziano w Londynie wielką demonstrację górników brytyjskich, którzy przybędą z całego kraju. Akcje solidarystyczne przeprowadzą tego dnia inne związki zawodowe, m. in. transportowcy i kolejarze. W Londynie nie ukazały się również niektóre dzienniki. Górnicy brytyjscy już ponad 100 dni strajkują przeciwko rządowemu planowi zamknięcia wielu kopalń i wynikającym z tej decyzji redukcji zatrudnienia.

Dymisja Lambsdorfa

BONN PAP. Zachodniemiecki minister gospodarki, Otto Lambsdorf (FDP) podał się we wtorek wyczerpanemu do dymisji. Została ona przyjęta przez kanclerza Helmuta Kohla. Lambsdorf jest oskarżony o udział w afierze „Flicka”. Prokurator sądu krajowego w Bonn zarzucił mu iż przyjął od koncernu „Flick” łapówki w wysokości 135 tys. marek na potrzeby swojej partii. We wtorek minister powołano odzulić te oskarżenia.

Odroczenie startu wahadłowca

WASZYNGTON PAP. Na przykładu Canaveral trwają intensywne poszukiwania przyczyny awarii, która uniemożliwiła we wtorek start amerykańskiego wahadłowca „Discovery”. Termin trzeciego startu został przesunięty na nieokreślony czas.

Dni Morza na półmetku

OBCHODY Dni Morza przekroczyły półmetek. Dzisiaj 27 bieżącego miesiąca społeczeństwo obywatelskie będzie żałować i marzyć. W tym dniu w Warszawie odbyły się Dni Oceanicznych, Polskiej Ligi Żeglarskiej, Polskiej Żeglarki Morskiej, Polskiej Żeglarki Bałtyckiej.

Obecnie polska flota handlowa liczy 297 statków o łącznej pojemności 3,8 mln ton. Przewożą one w ub. r. 33 mln ton ładunków.

(Dokończenie na str. 2)

Taksówki na cenzurowanym

WŁOCŁAWEK PAP. Niesprawne taksówki, które funkcjonują bez oświetlenia, brak tłumików przy układzie wydechowym, oszukujące klientom taksometry, a ponadto brud i nieporządek we wnętrzu pojazdów i w bagażnikach — oto główne grzechy ujawnione podczas zmasowanej kontroli przeprowadzonej przez funkcjonariuszy RUSW i pracowników Państwowej Gospodarki Samochodowej w 400 wrocławskich taksówkach. Zespoły kontrolujące zatrzymały ponad 60 dowodów rejestracyjnych, dopiero po usunięciu stwierdzonych usterek i nieprawidłowości, właściciele taksówek otrzymują je z powrotem.

Najliczniejszą grupę wśród tych, którym udowodniono oszukiwanie klientów i niesprawne samochody, stanowią taksówkarze z niekierowanym statkiem, a więc ci, którym wydano licencje dopiero niedawno. Właśnie spośród nich rekrutowało się głównie 100 kierowców, którzy uciekli widząc kontrolujące zespoły z wrocławskich pojazdów, aby nie poddać się lustracji i ocenie. Wszystko wskazuje na to, że i oni mają niesprawne taksometry, a taksometry te wybijają wysokość opłat za kursy na niekorzyść pasażerów.

Podobne akcje kontrolne mają być powtarzane.

Będzie ZOO! Pracownik rok szkolny

(Dokończenie ze str. 1)
powierzchni ok. 40 ha terenów zielonych w obrębie miasta. Oprócz właściwego ogrodu zoologicznego projektuje się umiejscowić tam urządzenia sportowo-rekreacyjne, punkty gastronomiczne, a także miejsca zabaw dla dzieci i do-

rosłych. Kontrpropozycją jest budowa, jak przystało na miasto morskie, wielkiego akwarium zlokalizowanego przy Walech Chrobrego. Temat ten jednak ze względu na jeszcze większe koszty, a przede wszystkim zaangażowanie w budowie grup specjalistycznych i środków dewizowych, został przesunięty na dalszy okres.

(Dokończenie ze str. 1)
laureatów olimpiad i konkursów, którym wręczono również listy gratulacyjne inspektora oświaty i wychowania. Listy takie otrzymali również ich rodzice, opiekunowie oraz nauczyciele.

Wśród wyróżnionych wzorowych uczniów była m.in. Malgosia Porazik z kl. VII Szkoły Podstawowej nr 33. Jej właśnie szkoła pełniła obowiązki gospodarza uroczystości wspólnie z Wydziałem Oświaty i Wychowania i trzeba przyznać, że wywiązała się z tego bardzo dobrze. Było to wyróżnienie tej placówki za osiągnięcia pedagogiczne w tym roku szkolnym.

bardziej, że Artur brał po raz pierwszy udział w konkursie, a za usługi szczególne w jego sukcesie ma nauczycielka mgr Renata Peszkowska-Kozłowska, która poznała się na jego zdolnościach. Warto jeszcze dodać, że spora liczba zwycięzców, finalistów olimpiad m.in. języka polskiego, biologii, chemii i fizyki, może się pochwalić Liceum Ogólnokształcące nr 6.

Dla zapominalskich

(Dokończenie ze str. 1)

ży przede wszystkim organizatorom turystyki, indywidualnym wczasowiczom i turystom. W każdym niemal mieście wojewódzkim przy przedsiębiorstwach gospodarki turystycznej istnieją placówki informujące o wolnych miejscach wczasowych. Pod wskazany adres, telefon, numer telexu można zwrócić się z pytaniem o miejsca wypoczynkowe we wszystkich atrakcyjnych miejscowościach kraju.

Banki Rezerw Wczasowych informacji udzielają bezpłatnie, natomiast za zgłoszenia lub skierowania przyjmują się odpłatnie w wysokości 70 zł.

W Szczecinie Bank Rezerw Wczasowych czynny jest w Centrum Informacji Turystycznej przy Biurze Turystyki „Pomerania” al. Jedności Narodowej 50, tel. 428-32, nr telexu 042-2-276. Organizatorzy zapraszają wszystkie przedsiębiorstwa do współpracy i zgłaszania wolnych miejsc w swoich ośrodkach wypoczynkowych.

M/s „Ziemia Zamojska” w próbach morskich

„ZIEMIA SUWALSKA”, masowiec Polskiej Żeglugi Morskiej, udała się w swój drugi rejs eksploracyjny. Jest to pierwszy statek zbudowany dla szcześcińskiego armatora w Argeninie. Jednostka dowodzona przez kpt. z.w. T. Kurka popłynęła z węgiem do portu Gela na Sycylii, a następnie uda się do polnocnych Włoch.

Drugi statek z tej serii m/s „Ziemia Zamojska” odbywa aktualnie próby morskie. Do eksploracji ma wejść w drugiej połowie lipca br. Zwodowany jest także kadłub m/s „Ziemia Chelmińska” a prace nad kadłubami kolejnych jednostek (będzie ich razem 6) są daleko zaawansowane. Pod koniec roku w stoczni Astilleros Alanza rozpocznie się montaż kadłubów 61-tysięczników, które otrzymają nazwy m/s „Ossolineum” i m/s „Manifest PKWN”.

— W poprzednich latach brałem już udział w olimpiadach przedmiotowych. W tym roku zostałem zwycięzcą olimpiady historycznej i wiedzy o Polsce i świecie współczesnym. Ważniejszy dla mnie był ten drugi konkurs, bo bez egzaminu wstępnego zostałem studentem prawa Uniwersytetu Poznańskiego. Od dawna interesował mnie ten kierunek studiów.

Później na scenie Filharmonii prezentowały się szcześcińskie „Słowiki” oraz zespoły szkolne i indywidualni wykonawcy laureaci tegorocznych przeglądów amatorskiego ruchu artystycznego. „Ziemia moja droższa od innych”, to motto programu w którym wystąpili m.in. uczniowie SP: 65, 13, 27, 34, zespół „Belcanto” z Zespołu Szkół Podstawowych nr 2.

Przed uroczystością rozmawialiśmy ze zwycięzcą aż dwóch tegorocznych olimpiad Centralny absolwentem LO-2 Bogusławem Kańskim.



NIE wszyscy finaliści olimpiad mogli przybyć na wczorajsza uroczystość. Niektórzy zdawali aktualny egzamin wstępny na uczelnie, inni uczestniczyli w dalszych eliminacjach konkursowych. Między innymi Paweł Budzik z SP-51 zwycięzca wojewódzkiej i centralnej olimpiady języka rosyjskiego przebywał właśnie w Moskwie, gdzie bierze udział w w międzynarodowym konkursie tego języka. List gratulacyjny odebrał jego ojciec. Współtwórczynią sukcesu Pawła jest mgr Urszula Klimczak z Iwawicy.

Nie było także zwycięzcy wojewódzkiej olimpiady chemicznej Artura Kwasa z LO-2 przebywającego we Francji w ramach stażu i w zaprzyjaźnionej z liceum szkołą. Dlatego list gratulacyjny odebrała matka Agnieszka Kwas, która powiedziała nam, że jest dla niej szczególnie mile przeżycie, tym

WYSTAWA PRAC UCZNIOWSKICH

W HALLU Filharmonii prezentowana była wystawa prac uczniów szkół nagrodzonych na przeglądach rejonowych, miejskich i wojewódzkich. Ogłędali ją z dużym zainteresowaniem uczestnicy uroczystości. Rzucali się w oczy liczne prace malarskie ze Szkoły Podstawowej nr 5 w Polcach, wykonane pod kierunkiem nauczyciela Mieszko. Prezentowane były również modele statków, zaprojektowane i wykonane przez uczniów Urzędzenia elektrycznego (m.in. instalacja przeciwłamaniowa wykonana przez Mariana Kowalskiego ze kl. III LO nr 4) zdobyte przez szkoły puchary sportowe.

Przestępstwo zagrożone

Karę do 25 lat więzienia

Falszowanie banknoty 2000-złotowe

WROCLAW PAP. Prokurator rejonowy dla dzielnicy Wrocław-Srodmiasto skierował do miejscowego sądu akt oskarżenia przeciwko sprawcom fałszowania pieniędzy.

Prokurator oskarżył 34-letniego Marka Z. o to, że od maja do października 1983 r. we Wrocławiu, przy zryciu kserografu wykonał mniej niż 90 kopii banknotu o nominalnej wartości 2000 zł, a następnie puścił je w obieg.

Akt oskarżenia objęto również 29-letniego Edwarda B. i 30-letniego Ryszarda A., uprzednio karanych — zarzucając im przehowanie i puszczanie w obieg fałszywych banknotów.

Prokurator zastosował wobec sprawców areszt tymczasowy. Na poczet grozących im kar majątkowych zabezpieczono imienie wartości ponad 100.000 zł.

Przestępstwo zarzucono Markowi Z. zagrożone jest karą pozbawienia wolności na czas nie dłuższy od lat 3 albo karą 25 lat pozbawienia wolności oraz karami dodatkowymi pozbawienia praw publicznych, konfiskaty mienia i odebrania urzędu służących do pełnienia przestępstwa.

BOCIANIE GNIAZDO

STATKI NA WEJŚCIU:

m/s „Kopalnia Miechowice” ze Szwecji,
m/s „Chrzanów” z Danii,
m/s „Starachowice” z RFN.

STATKI NA WYJŚCIU:

m/s „Suwałki” do Danii.

Rozmawiamy o zasłużonymi nauczycielami

Ten zawód jest powołaniem

SPOŚROD grona odchodzących na emeryturę dyrektorów szkół poprosiliśmy Wandę Koralczyk i Mieczysława Dąbrowskiego o refleksje na temat szkoły, młodzieży, nauczycieli.

Mieczysław Dąbrowski ma za sobą również długą karierę pedagogiczną. Rozpoczął ją w 1948 roku jako kierownik szkoły w Strzelcach Opolskich. W dwa lata później przyjechał do Szczecina i przez sześć lat był wizytatorem prac pozalekcyjnych. Uczył następnie w Liceum Ogólnokształcącym nr 5, a potem był kierownikiem Szkoły Podstawowej nr 19. Od 1968 roku związał się ze Szkołą Podstawową nr 34, gdzie pracuje do dziś na stanowisku dyrektora. Żona Zuzanna jest również nauczycielką w Szkole Podstawowej nr 57. Syn, p. Politechniki Szczecińskiej, buduje Police II.

— Patrzę na to przez pryzmat mojej szkoły — dodaje W. Koralczyk. — Mam bardzo żyte grono i dzięki temu więcej można dokonać. Nauczyciele rozumieją potrzebę działania. Za swoje największe osiągnięcie uważam właśnie tę dobrą atmosferę, tak niezbędną do dobrej pracy. Wspólne duże zadania integrują.

— Będę bronił szkoły, będę bronił nauczyciela i krytykę się M. Dąbrowski. — Szkoła miała zawsze autorytet i nieć go będzie. Może go nie mieć jakaś szkoła, gdzie nie wykazuje się mała aktywność. Może go nie mieć taka szkoła przez pięć lat, a potem przyjdzie jej go odzyskać i wypracować nową iskrę. Szkoła musi sama wypracować ten autorytet, a często jesteśmy w tym działaniu osamotnieni.

niany, ale żeby nie był zapomniany.

— W tej chwili nabór do zawodu nauczycielskiego jest niewłaściwy — mówi M. Dąbrowski. — To się na pewno mści. Przychodzą ludzie bez zamiłowania, bez przekonania, a tego zawodu nie można się nauczyć. Trzeba mieć w sobie coś, o którym mówi się ostatnio tak mało. Żeby być dobrym nauczycielem, trzeba posiadać na to zadatki. Szkoła je może rozwijać, udoskonalać.

— Rodzice poświęcają dzieciom mniej czasu i to w całym procesie wychowawczym jest dużym mankamentem — stwierdza W. Koralczyk. — Szkoła musi się tymi dziećmi nieraz bardziej zainteresować. Bo rodzice nie mają swoich błędów wychowawczych. Tu rola nauczyciela jest ogromna. Czekaemy więc na tych młodych nauczycieli, którzy będą mieli nie tylko wiedzę, ale i ową powołanie, przekonanie do zadań społecznych które muszą spełniać.

— Czego brakuje dzisiaj szkołom — zastanawia się M. Dąbrowski. — Był trudny okres, kiedy wywróciło się wszystko, rady pedagogiczne były rozbite, wypracowały się grupy nieformalne. Teraz już grona pedagogiczne zaczynają się cementować. Uważam, że muszą wrócić dawne, dobre zwyczaje, kiedy to na przykład rodzice przyjeżdżali do szkoły i niepowodzenia w pracy z uczniami, kiedy dyskutowali o swoim warsztacie pracy, wymieniałi doświadczenia. Myślę tu po prostu o większym zaangażowaniu w sprawę w czysto zawodowe.

— Czy odchodząc na emeryturę żegnacie się już państwem ze szkołą?

— Ja tak — mówi W. Koralczyk. — Synowa wróci do pracy, bo jest w tej chwili na urlopie macierzyńskim, a ja będę prowadziła dom.

— Pozostane jeszcze w szkole — informuje M. Dąbrowski. — W roku przyszłym biorę dziesięć godzin wychowania obywatelskiego. Doświadczam, dziękuję, chcę budować przyszłość.

— Dziękujemy za rozmowę, życzymy dobrego, dobrze zasłużonego wypoczynku.

Syn Jerzy poszedł śladami rodziców. Ma także wykształcenie pedagogiczne, a jego żona pracuje jako nauczycielka w Szkole Podstawowej nr 26 w Zdrojach. Nauczycielska rodzina i na dodatek sami poloniści po wyższych studiach, bo pani Wanda ukończyła je zaocznie. Dziś przechodzi już na emeryturę, odznaczona Srebrnym i Złotym Krzyżem Zasługi, Krzyżem Kawalerskim Orderu Odrodzenia Polski, Odznaką Pomojskiego, Krzyżem „Za Zasługi dla ZHP” i innymi odznaczeniami.

— JAK z perspektywy Waszej długiej kariery pedagogicznej widzicie państwo dzisiejszą szkołę? — Muszę powiedzieć, że czuję się dziwnie — mówi M. Dąbrowski. — Jak to będzie, kiedy nie będę już uczył? To pokolenie, które odchodzi teraz na emeryturę, było przejęte pracą, zaangażowane i pracow-

— Nie zawsze władze traktują nas odpowiednio — wtrąca W. Koralczyk. — Nie chcemy, żeby zawód nauczycielski był szczególnie wyróż-

◆ Ocena kampanii wyborczej ◆ Uznanie dla aktywu

(Dokończenie ze str. 1)

wyborczą charakteryzowało ponadto to, iż prowadzona była przez istniejące dopiero od dwóch lat ognia PRON, i w oparciu o nową ordynację wyborczą. Z przebiegu jej wyciągnięto istotne wnioski dla dalszej pracy PRON.

W woj. piotrkowskim

Komisja KC PZPR bada skargi i sygnały od ludności

DZIS rozpoczęła 2-dniowy pobyt w woj. piotrkowskim Komisja Wniosków, Skarg i Sygnałów od Ludności Komitetu Centralnego PZPR. W wybranych zakładach pracy woi. piotrkowskiego członkowie tej komisji zapoznają się z praktyczną realizacją uchwały IX Plenum KC ze szczególnym uwzględnieniem problemów związanych z kojarzeniem zadań produkcyjnych z troską o sprawy socjalne załóg.

Posiedzenie Biura Politycznego KC PZPR

(Dokończenie ze str. 1)

Zgodnie z linią IX Nadzwyczajnego Zjazdu PZPR zwiększenie udziału pracowników w zarządzaniu przedsiębiorstwem jest trwałym kierunkiem i wyrazem umacniania demokracji socjalistycznej. Znalazło to również odzwierciedlenie na XVI Plenum KC poświęconym umacnianiu produkcyjnej roli klasy robotniczej w partii i państwie.

Biuro Polityczne zapoznalo się z informacją o warunkach działania organizacji społecznych — stowarzyszeń. Odgrywa ona doniosłą rolę w procesie socjalistycznej odnowy, porozumienia narodowego, aktywizacji społecznej.

Biuro Polityczne KC PZPR oceniło stan realizacji uchwały X Plenum KC w sprawie polityki morskiej państwa. Stwierdzono, że zadania, które zawiera uchwała zostały, podjęte przez instancje i organizacje partyjne oraz organa administracji państwowej i gospodarczej.

Biuro Polityczne zapoznalo się ze stanem przygotowań do III Kongresu Nauki Polskiej.

społeczeństwa dla inicjatyw i przyszłych działań rady.

Podczas wczorajszych obrad aktywistom PRON wręczono listy gratulacyjne z wyrazami uznania za wkład pracy włożony w przygotowanie i przeprowadzenie wyborów do rad narodowych.

NA zakończenie posiedzenia podjęto uchwałę, w której Rada Miejska Patriotycznego Ruchu Odrodzenia Narodowego

dziękuję mieszkańcom Szczecina za obywatelską postawę wyrażoną 17 czerwca br., dzięki czemu tym wszystkim, którzy przyczynili się do sprawnej organizacji i przebiegu wyborów. W

uchwałę stwierdza się ponadto, iż głównym zadaniem wszystkich ogniw ruchu oraz Miejskiej Rady Narodowej będzie realizacja Miejskiego Programu Wyborczego oraz służnych — a

realnych w obecnej sytuacji go spodarczej — wniosków i postulatów wyborców. Rada Miejska PRON będzie okresowo dokonywać oceny przebiegu wykonania Miejskiego Programu Wyborczego.

(ms)

Wznowiono obrady 38 sesji ONZ

NOWY JORK PAP. We wtorek po 6-miesięcznej przerwie wznowiła obrady 38 sesja Zgromadzenia Ogólnego Narodów Zjednoczonych. Przewodniczący sesji Jorge Illueca (Panama) zapowiedział, aby jeszcze przed zakończeniem obrad, we wrześniu, podjęto konkretne decyzje w sprawie zainicjowania globalnych rokowań na temat nowego międzynarodowego ładu gospodarczego. Podczas wtorkowego posiedzenia wybrano nowego członka Rady Gospodarczo-Społecznej ONZ (ECOSOC). Została nim Czujana.

4 mld koron

Szwecja zaciągnęła kolejną pożyczkę

STOKHOLM PAP. Szwecja zaciągnęła ostatnio w bankach zachodniej Europy pożyczkę o wartości 4 mld koron, czyli 0,5 mld dolarów. Zostanie ona przeznaczona w pierwszym rzędzie na spłatę odsetek od poprzednio uzyskanych kredytów zagranicznych.

Łączne zadłużenie Szwecji za granicą wynosi dziś blisko 140 mld koron i w przeliczeniu na liczbę ludności jest jednym z najwyższych wśród krajów wysoko uprzemysłowanych.

Rozspiewany lipiec

(Dokończenie ze str. 1)

Dziewięć z Seinałoki z Finlandii oraz „Lucnica” z Bratysławy.

NA 14 koncertach festiwalowych chóry występować będą nami, dobraćmy tak, aby zapewnić słuchaczom różnorodność dźwięków muzycznych.

Główna festiwalowa estrada będzie tradycyjnie w Międzyzdrojach, a najciekawsze zespoły zaprezentowane zostaną na 4 koncertach w Sierpniejskiej ośrodku w Szczecinie. W czasie festiwalu odbędzie się zapoczątkowany w roku ubiegłym konkurs chórów mieszanych (w tym roku uczestniczyły 4 zespoły). Konkursowemu uroczyskiemu przewodniczył prof. Jerzy Kozłowski, a główną nagrodą jest tradycyjnie „Statuetka Fryderyka” Festiwalowy w Międzyzdrojach organizują również seminarium dyryżerskie chórów oraz plener kompozytorów muzyki chóralnej.

Konferencja prasowa Jerzego Urbana

Kuriozalne fałszerstwa części prasy zachodniej

WCZORAJ odbyło się w Warszawie kolejne spotkanie rzecznika prasowego rządu min. Jerzego Urbana z korespondentami zagranicznymi.

RZECZNIK ustosunkował się do kilku rażąco fałszywych i kuriozalnych niekiedy doniesień i komentarzy prasy zachodniej nt. przebiegu i wyników wyborów do rad narodowych.

W kwestionując się np. prawdziwość wyników wyborów bez

podania konkretnych faktów i dowodów. Zachodniomiejscie radio w programie „Panorama” — kontynuował rzecznik — twierdziło, że w dniu wyborów w wielu miastach Polski doszło do manifestacji i protestów. W Warszawie ok. 100 tys. osób, łącznie z przedwodniczym zdelegalizowanej „Solidarności”, wzięło udział w mszy świętej na intencję aresztowanego przed wyborami przywódcę podziemia Bohdana Lisa. W innych dzielnicach stolicy doszło do marszów milczenia oraz do burzliwych demonstracji. Mamy więc tu do czynienia — stwierdził rzecznik — z opisami zdarzeń nie istniejących, w imię tworzenia fałszywego obrazu ogólnego dnia wyborów.

GAZETA „La Libre Belgique” do nosi natomiast, że rezultaty wyborów były znane już wcześniej. A to dzięki faktowi, iż były przeprowadzone zgodnie z postanowieniami Jaltę (?) i że, były kontrolowane przez „czarną czapkę”. Jednakże nie bieżąc nad Kuria — szeroka część polskiej opinii publicznej, szczególnie młodzież nie poddała się naciskom reżimu. A więc z jednej strony p. Kurta twierdzi, że aż obca armia pilnowała wyborów i frekwencji, a z drugiej strony domaga się młodzież, że wyniki wyborów są sfałszowane i zarzeka nieskorzystanie dla władz. Czyli władze fałszowały w sposób dla siebie absurdalny, w tym zakresie p. Kurta cytując fragment, jak twierdzi, oświadczenia Episkopatu Polski nt. udziału w wyborach. Cytat ten brzmi: „Byłoby smutnie, gdyby do urn w sytuacji, która panuje dziś w Polsce”. Nie znam takiego oświadczenia ani takiego zdania — powiedział rzecznik.

Przed wyborami spotkał się z dziennikarzami zagranicznymi sekretarz Państwowe Komisji Wyborczej. Udzielił wówczas informacji nie znalazły niestety odbicia w relacjach dziennikarskich. Stwierdził rzecznik, że oświadczenie w tym miejscu zdecydowanie podkreślić, że wszelkie sugestie o możliwości lub o sfałszowaniu wyborów są po prostu absurdalne. Nie było nawet teoretycznej możliwości dokonania takiego fałszerstwa. Otóż wyniki głosowania liczone były bezpośrednio w okręgach wyborczych i ogłaszane w prasie lokalnej. Suma tych danych musi się zgadzać z globalnymi wynikami publikowanymi przez Państwową Komisję Wyborczą. Liczenie głosów jest obowiązkiem aż około 90 tys. komisji, w których zasiada 150 tys. osób. O głosów biorą także udział mezo-wie zaufania. Zeby więc sfałszować wybory trzeba by było przetrwać na ogół milionów ludzi! Wiadomo natomiast, że sprawa w którą wtajemniczonego jest 5-10 osób już przestaje być na ogół tajemnicą. (Pełny tekst relacji zamieszcza prasa polska).

Posiadłość BB otwarta dla obcych

PARYŻ PAP. Prywatna posiadłość BB nad brzegiem Morza Śródziemnego w Saint-Tropez, La Maderne, zostanie otwarta w celu umożliwienia turystom pozabawowym swobodnego dostępu do plaży dojdąca na brzołę przystań drogą. Po uzgodnieniu z władzami lokalnymi ze styną gwiazdą. Aby być w zgodzie z obowiązującymi przepisami Barodka musiała przystąpić do otwarcia bram rezydencji, otoczonej wysokim na 2,20 metra mur. Bramą będzie mogła jednak być zamknięta w przypadku poglądu ochrony aktorki przed włóczękami intruzami.

BB, która jesienią br. obchodzić będzie 50 urodziny, zesłała z ekranów w 1973 roku po nakręceniu czterdziestego filmu. Od tej pory bez reszty poświęciła się aktorce, praw zwierząt, a zwłaszcza foczark.

Za granicą o Polsce Polacy mają dość konfrontacji

PRASA ZAGRANICZNA nadal publikuje komentarze, poświęcone niedawnym wyborom do rad narodowych w Polsce. Austriacki dziennik „Wiener Zeitung” napisał m. in.: „Działająca w podziemiu „Solidarność” wezwała do ich (wyborów) bojkotu. Mimo to ok. 75 proc. wyborców polskich poszło do urn. Czy to dużo, czy mało? Obserwatorzy nie są co do tego jednoznaczni... ale Polacy mają już wdrożenie dość ustawniczej konfrontacji między rządem a podziemiem, a poza tym instynktownie wyczuł, że powstrzymanie się od głosowania nie przyniesie żadnego rozwiązania politycznego”.

W komentarzu telewizji austriackiej podkreślono, iż „większość narodu poszła do urn wyborczych, co trzeba traktować jako niepodważenie podziemia, które nawoływało do bojkotowania tych wyborów”.

Jacques Estager stwierdził na łamach francuskiej „L’Humanité”, że „opozycja została pokonana na terenie, który sama wybrała...”. Autor pisze, iż był to sukces rządu, ale zwraca uwagę, że nie wszyscy, którzy głosowali w niedzielę, zgadzają się całkowicie ze wszystkimi działaniami władzy. Wszyscy jednak widzą przyszłość Polski w ramach socjalizmu.

Departament Stanu USA, który w przeszłości niejednokrotnie komentował wydarzenia w Polsce i to z różnych pozycji, tym razem zachował zmienną powściągliwość. Na konferencji prasowej zorganizowanej tam 18 bm. padły m. in. następujące pytania i odpowiedzi:

- Czy Departament Stanu ma coś do powiedzenia na temat wyborów w Polsce?
- Nie mamy nic do powiedzenia.
- Czy administracja może się ustosunkować do wiadomości na temat wyników wyborów w Polsce i zniszczenia(?) „Solidarności”?
- Nie, w tej sprawie nie mamy nic do powiedzenia.

Reuter ze swojej strony przypomina, że „tydzień temu Wałęsa oświadczył, iż może zawiesić swoją działalność, zależnie od wyniku wyborów, ale nie dawał się w szczegóły. Nie było więc jasne, czy zamierza powstrzymać się od działalności politycznej w przyszłości, w konsekwencji braku poparcia dla związku, czy też po prostu zachować okres milczenia dla zastanowienia się”.

Co zeznał Bartosz M. dokładnie wiadomo. O wiele ciekawsze było to, co miał do powiedzenia handlarz — Józef G. O. — w poszukiwane na wolnym rynku artykuły odzieżowe zaopatrzył się u pasera Jacka K., prowadzącego „prywatny komis”. W tym mieszkaniu, przypominającym magazyn odzieżowy, kryżowały się drogi wielu warszawskich złodziejaszków. Bywał tam także Krzysztof S., uprzednio karany za rozboje i

ra Z. — młodzieńca o podobnej jak on sam przeszłości.

OWEJ pamiętniej lutowej nocy obaj „rozbojnicy” pili wódkę w „Toruńskiej”, skąd zostali wyrzuceni w związku z zamknięciem lokalu. Wtedy postanowili przenieść się na znaną im melinę, zwłaszcza że mieli jeszcze przy sobie butelkę gorzkiej, a picie na mrozie nie bardzo im odpowiadało. Kiedy dotarli na Wilcza, było już po „na locie” i drzwi od sułetery zostały zamknięte. Ale co to za problem dla włamywaczy — otworzyć takie drzwi. Usiedli zatem w opuszczonej piwnicy z zamiarem rozpicia „połówek”, kiedy napatoczył się nieznaną, bogato ubrany mężczyzna. Porozumieli się w mig, że frajera „zrobili”. I tak też stało. Kiedy już zdolał go rozebrać, pomysł o alibi. Podwórkami wnieśli nieprzytomnego kilkadziesiąt metrów dalej, przekonani o tym, że podejrzany padnie na meliniarza — właściciela tej „nocnej restauracji”. Oni zresztą byli w Śródmieściu nieznanymi i doprawdy trzeba by pecha, żeby mieli wpaść. I tak się właśnie stało. Pech polegał na tym, że skórkane spodnie to ciągle jeszcze u nas trój niecodzienny.

Janusz ATLAS

Nocna restauracja 2)

W LUTYM br. Bartosz M. został bestialsko pobity i obrabowany przez nieznaną sprawcę na melinie w centrum Warszawy. Złożył formalne doniesienie o rozboju na jego osobie i kurawia się w domu. Efekt śledztwa jednak nie było. Napad odbył się bez świadków i o napastnika nie napływaly na milicję żadne, szczególnie przydatne, wiadomości.

Bartosz M. postanowił w związku z tym przeprowadzić śledztwo na własną rękę. Kiedy już odzyskał siły, ubrał się elegancko, podsiadłone oczy zakrył ciemnymi okularami i pojechał na Pragę, na bazar Różyckiego. Ustawił się przy „złodzięskiej bramie” na ul. Zabkowskiej i złożył zaczepiającym go handlarzom następujące zamówienie: szuka spodni na swoją miarę. Ale to nie mogło być takie zwyczajne, normalne spodnie. One mają być ze skóry. Przez godzinę nikt takiego zamówienia nie potrafił zrealizować, a kolejny handlarz, po zastanowieniu, przypomniał sobie, że ewentualnie mógłby ućić interes. Oczywiście, trzeba będzie

Prywatne śledztwo

Bartosz M. natychmiast rozpoznał swoją własność! Każdy, kto ma czas postać na bazarze Różyckiego trochę dłużej, bezbłędnie rozpoznaje kręcący się na tym przestępczym targowisku wydawców Dzielnicowego Urzędu Spraw Wewnętrznych, i Bartosz M. bez zastanowienia zaczęli właściciego człowieka. Widząc to, handlarz wpadł na pomysł ucieczki. Ale za późno, i całe towarzysztwo udało się do niepozornego baru, celem złobienia i zaprotokolowania zeznań.

włamania do mieszkań. Od nie go właśnie Jacek K. kupił za tysiąc złotych prawie nowe stające koloru spodnie ze skóry. Kupił także amerykańską czapkę z daszkiem kurtkę na puchu i wysokie buty na obcasie, z surowej skóry.

Kiedy MO poznało nazwisko „dostawcy”, bez trudu odnalazło opryska w miejscu stałego zameldowania, czyli w mieszkaniu matki, Krzysztof S. od razu przynął nam do winy i wskazał współnika — Sławomir

Wszystkie drogi prowadzą do Świnoujścia

JUZ za kilka dni rozpocznie się kolejny, czternasty Festiwal Artystyczny Młodych Akademickiej „Fama”, który gościć będzie tradycyjnie w Świnoujściu od 1 do 25 lipca br. Tegoroczna „Fama” przebiegać ma w trzech nurtach: oprócz aż ośmiu koncertów głównych w amfiteatrze, przygotowany został cykl imprez klubowych (jazz, piosenka, literatura, plastyka, film) a także wydarzenia plenerowe będące realizacją wybranych scenariuszy i pomysłów artystycznych.

A oto szczegóły. Koncerty główne w amfiteatrze: 3.07 o godz. 21.00 — koncert inauguracyjny pt. „Lustro — antymusical rockowy” 7.07 o godz. 21.00 — koncert muzyki rockowej pt. „Walka o przetrwanie” 11.07 o godz. 21 — koncert piosenki studenckiej pt. „Święto” 14.07 o godz. 21 — koncert muzyki jazzowej 18.07 o godz. 21 — koncert kabaretowy w reżyserii Macieja Zembatego, 21.07 o godz. 21 — koncert muzyki polskiej w reżyserii Jana Stawrockiego, 22.07 o godz. 21 — koncert studenckich zespołów pieśni i tańca pt. „Dedykacje” oraz 25.07 o godz. 21 — koncert finałowy.

Spotkania w amfiteatrze uzupełnią program w muszki koncertowej, sali widowiskowej WDK, w klubie „Fama” na specjalnie zbudowanej estradzie na plaży (spirituals and gospels, blues, country, jazz reggae) oraz w sali Świnoujścia Klubu MPiK. Warto dodać, że zatwierdzony przez dyrekcję festiwalu program zostanie wzbogacony o nowe propozycje podczas trwania imprezy.

W tegorocznej „Famie” weźmie udział około 600 uczestników — artystów i obsługi technicznej. Oprócz autorów, wyko-

nawców i realizatorów poszczególnych propozycji tematycznych i widowisk, do Świnoujścia przyjedzie blisko 1500 obserwatorów ze wszystkich ośrodków akademickich kraju, z których dla ok. 300 osób zaplanowano warsztaty artystyczne. Za przebieg festiwalu od strony organizatorskiej odpowiedzialne jest środowisko szczyteńskie. Mówi zastępca dyrektora „Famy-84” Wojciech Hawryszuk (Szczytno):

— Przygotowania do imprezy rozpoczynamy w różnych punktach kraju praktycznie już z

strony w technice video, na bieżąco, z poszczególnych koncertów nagrywane będą i sprzedawane kasety magnetofonowe (współpraca „Sonid—Alma Art”), przygotowujemy kiermasze książek stoiska, gdzie będzie można kupić okolicznościowe znaczki, koszulki, czapki i torby. Ponadto ok. 40 „famowych” plastyków zrępowanych na plenerach chce pozostawić mieszkańcom miasta trwały ślad w postaci estetycznej ulic lub wybranych obiektów. Jak zwykle funkcjonować będzie studio fotograficzne, radiowe, czy redak-

cyjny, czy choćby konkursy artystyczne i turnieje sportowe dla dzieci (z cennymi nagrodami) — sadzę więc, że każdy znajdzie dla siebie coś interesującego. Istotną tegoroczną „Famę” jest potwierdzić jej rangę i znaczenie nie tylko dla środowiska akademickiego, lecz w szeroko pojmowanej kulturze. Jeżeli przebieg festiwalu będzie zgodny z naszymi oczekiwaniami, chcemy zlokalizować w Świnoujściu stałą bazę szkoleniową ZSP.

Notabene nasze środowisko akademickie, jako pierwsze zaprezentuje się na festiwalu, na inauguracyjnym „Dniu Szczyteńskim”. Na program mają złożyć się występy najlepszych grup muzyczno-wokalnych, wyróżnionych podczas minionego sezonu festiwalowego („Jazz Juniors”, „Złota Tarka”) itp. A zatem — do zobaczenia na festiwalu...

„Fama” — 84” coraz bliżej

chwila zakończenia ubiegłorocznego festiwalu. Jeśli chcieliśmy z „Famą” uczynić wydarzenie na dobrym profesjonalnym poziomie musieliśmy kompletnie wgrać grono odpowiedzialnych i sumiennych organizatorów. Podstawą grupę tworzą studenci ze Szczytna, natomiast od strony programowej — studenci z liczących się ośrodków kultury studenckiej Polski. Muszę przyznać, że zainteresowanie festiwalem było ogromne, ale liczba bezpośrednich uczestników i obserwatorów limitowały możliwości lokalowe i zapewnienia sprawnej obsługi społecznej. I tak nie wszyscy będą mieszkać w Świnoujściu pod dachem — ponad 100 osób zostanie zakwaterowanych w bazie namiotowej, udostępnionej nam przez Jednostki Wojska Polskiego. Na marginesie dodam, że wśród tegorocznych obserwatorów będą po raz pierwszy na „Famie” goście z zagranicy oraz delegacja Międzynarodowego Związku Studentów. Festiwal będzie reje-

cja biuletynu informacyjnego. Wspominam o tym wszystkim by uświadomić, jaki ogrom pracy mamy do wykonania autorzy „Famy” ci spoza sceny i estrady...

Od ekipy szczyteńskiej zależy więc start, sprawny przebieg i tempo festiwalu. Będąc świadkiem spotkań organizatorów wielu poprzednich „Fam” i tegorocznej przyznam, że po raz pierwszy w 14 wydaniach imprezy potraktowaną ją z taką odpowiedzialnością, jaka należała jest temu najważniejszemu wydarzeniu dla studenckiej kultury. Pozwala to z większym spokojem oczekiwać na artystyczne prezentacje. Jakże bogać — to już nie zależy od organizatorów w takiej mierze, wany przez cały rok, również przez świnoujście. Instytucje. Na marginesie można dodać, że władze miasta wskazywały już dwa miejsca ewentualnych lokalizacji.

Nie sposób o tak wielkim przedsięwzięciu. Jak „Fama” napisać wszystko, przedstawić cały, bogaty program. O poszczególnych propozycjach festiwalu mieszkańcy miasta i wczoraj będą informowani na bieżąco. Chór Akademicki Politechniki Szczyteńskiej, „Musical Market”, „Bus Stop”, „Smolec Kliniczna”, „Wolna Grupa Bukowina”, Elżbieta Abramiak, Martyna Jakubowicz, Ja-

Notabene nasze środowisko akademickie, jako pierwsze zaprezentuje się na festiwalu, na inauguracyjnym „Dniu Szczyteńskim”. Na program mają złożyć się występy najlepszych grup muzyczno-wokalnych, wyróżnionych podczas minionego sezonu festiwalowego („Jazz Juniors”, „Złota Tarka”) itp. A zatem — do zobaczenia na festiwalu...

Piotr CYWIŃSKI

Na budowie „Jeziorka”

W DOBRYM tempie przebiegają prace na budowie akwenu „Jeziorko” w woj. sieradzkiem. Budowniczej tej wielkiej inwestycji hydrologicznej zgodnie z ustalonym harmonogramem wykonują bieżące plany pracy. Obecnie kończy się usypywanie blisko 3 km zapory czołowej zbiornika. W przyszłym roku na szczycie zapory zbuduje się asfaltowa jezdnia. Ponieważ zapora będzie musiała wytrzymać ogromny napór wody dla jej wzmocnienia wykonuje się żelbetowy ekran. Roboty ziemne trwają także w innych punktach budowy zbiornika, np. w miejscowości Steadatków ekipy pracowników obławotują teren, na którym znajduje się zabytkowy kościół — postanowiono bowiem zabYTEK ten uchronić od zagłady.

Można spokojnie wypocząć

Barlinek zaprasza



DESZCZOWY czerwiec nie przeszkodził w pracy organizatorów letniego wypoczynku. Znane i szczyteńskim kąpieliskiem na Jeziorku Barlineckim już od dwóch tygodni zaprasza miłośników relaksu i plażowych uciech. Na miejscowych i zamiejscowych gości czeka tu wyremontowany ostatnio — sprzęt pływający (rowery wodne, łódki wiosłowe i żaglowe), odnowiony hotel, pole namiotowe i campingowe a przede wszystkim czysta woda. Warto wiedzieć, iż Jeziorko Barlineckie zajmuje powierzchnię 163 hektarów, leżą na nim 4 wyspy a uroko dodaje mu bezpośrednie sąsiedztwo rozległych, prawie dziewięcioletnich lasów.

Nie bez uznania warto tu również wspomnieć o gospodarstwie Osrodku Sportu i Rekreacji w Parku obajskiego o przykładzie czystości plaży, konserwacji sprzętu i zachowaniu wyjątkowego (dzięki położeniu

i architektury) kameralnego klimatu kąpieliska. Nie dziwne zatem, iż od lat chętnie spędzają tu wakacje dzieci ze Śląska czy Niemieckiej Republiki Demokratycznej.

Optymalnie wykorzystuje rekreacyjno-sportowy potencjał miasta funkcjonująca tu pod kierunkiem OSR Spółdzielca Rada Współdziałania. Na rok bieżący SRW zaplanowała 35 imprez sportowo-rekreacyjnych z czego 25 już zostało zrealizowanych. Przy współdziałaniu z miejscowym Kolem Pomocy Dzieciom Niepełnosprawnym z dużym rozmachem zorganizowany został Dzień Dziecka. Niemniej sprawnie przygotowany cykl turniejów i zabaw z okazji Tygodnia Kultury Fizycznej i Sportu. Niemal na brzegu jeziora (vis a vis plaży) powstaje ponadto okazała hala sportowa wyposażona w hangary do przechowywania sprzętu powstającej sekcji jakowej.

Mówi dyrektor „Famy-84” wiceprezydencja Rady Naczelnej Zrzeszenia Studentów Polskich, Marian Redwan (Warszawa):

— W porównaniu z rokiem ubiegłym festiwal przyniesie więcej prezentacji artystycznych, tak koncertów głównych, jak i klubowych, czy plenerowych. Jest to efekt odrodzonej popularności „Famy” po kilku latach przerwy w jej organizowaniu. Dość powiedzieć że ciągle jeszcze napływają do nas z różnych stron Polski zgłoszenia, scenariusze i pomysły. Dzięki temu np. mogliśmy poszerzyć program amfiteatru o koncert muzyczno-literacki pt. „Lustro”.

W stargardzkim Zakładzie

Przekładni

Jakość i precyzja

FUNKCJONUJĄCY w zespole Zakładów Koparko i Hydrauliki „Bumar — Waryński” Zakład Przekładni w Stargardzie Szczyteńskim wykonuje kompletne podzespoły do wszystkich typów konarek produkowanych w naszym kraju. Po wstawiając tu koła zębate, wałki, przesuwki, czy mechaniczne obrotniki do łożysk cieszą się uznaniem odbiorców jak i użytkowników.

Zdobycie je nie jest łatwe. Wykonanie elementów trzeba wykonywać ze stali stopowych z dokładnością do setnej milimetra. Trwa więc cała walka zakładu z innymi przedsiębiorstwami Stargardu (na płace i warunki pracy) o pozyskanie kwalifikowanych i rezerwow, którzy będą szlifery. Dla się tu jednak przy tym o wysoką dyscyplinę pracy niezbędna przy skomplikowanej technologii oraz wysokiej kulturze technicznej. Zakład dysponuje kilkunastoma obrabarkami sterowanymi numerycznie i nowoczesnym centrum obróbkowym. Mimo to wólcie utrzymać się od lat niezmiennego poziomu produkcji łożyskowej i wciąż rosnącego na nią zapotrzebowania planuje się tu obecnie zakupienie kolejnych wysokowydajnych urządzeń.

W przedsiębiorstwie maleje natomiast zapotrzebowanie na żelwiane odlewy. W związku z tym w podporządkowanej mu Odlewni Żelwa Szarego w Przyczku planuje się przystąpienie do produkcji odlewów dla potrzeb budownictwa.

ODPOWIADAJĄ na krytykę

W SPRAWIE WODY

W wyniku pisma interwencyjnego mieszkańców ul. Ceglówki 11 — Rejonowe Przedsiębiorstwo Wodociągów i Kanalizacji w Szczytnie uprzejmie wyjaśnia:

Problemy z dostawą wody w tym rejonie miasta wynikają po części z ukształtowania topograficznego terenu, a przede wszystkim ze zbyt małej średnicy rurociągu przesyłowego, co ma wpływ na ciśnienie wody, w sieci rozdzielczej. Zwiększający się rozbiór wody z roku na rok te sytuacje jeszcze pogarsza.

Opracowany przez Biuro Projektów Budownictwa Komunalnego projekt programu rozwoju wodociągów przewiduje budowę magistrali z ZPW „Mścicyno” m.in. do ww. rejonu miasta, co poprawi sytuację zaopatrzenia w wodę.

KPRI ma rozpocząć w 1995 roku realizację powyższej inwestycji budową magistrali o Ø 400 mm, w odcinku ulic: Inwalidzka, Celulozowa. Zdajemy sobie sprawę, że działania powyższe nie rozwiążą problemu od zaraz. Przeszanalizowano różne warianty rozwiązań pomocy doradczej w dostawie wody. Z uwagi na istniejący stan techniczny rurociągu i urządzeń nie jesteśmy w stanie zastosować rozwiązania przedstawionego przez mieszkańców w liście interwencyjnym.

Dyrektor inż. Ryszard Piotrowski

plynęła tylko nocą. Czy rzeczywiście dostarczenie jej tam co drugi lub trzeci dzień jest zupełnie nie-możliwe?

NIE PRZEPROSIMY

W dn. 7 maja br. w naszej rubryce „Z redakcyjnej poczyty” opublikowaliśmy list Czytelniczki uskarżającej się na zbyt wysoką cenę mycia samochodów w prywatnym zakładzie przy ul. Dąbrowskiego. Niedługo po tym otrzymaliśmy pismo od właściciela myjni, który zarzucając nam brak krytycyzmu w stosunku do opinii Czytelniczki (bo cena była prawidłowa) zwrócił się do redakcji, o publiczne przeproszenie go za „urzywniona krzywdę”. Pismo, ale już pełnomocnika właściciela, otrzymał również autor opublikowanego listu. Zażądano też od niego zamieszczenia w „Kurierze” i w „Głosie Szczyteńskim” przeproszącego ogłoszenia (wg podanej treści) do 31 maja br. W przypadku niezastosowania się do tego zżyczenia zagrożono podaniem sprawy do sądu.

To, że opłata 250 zł za umyślenie podwozia Fiat 126p została komisynie ustalona i zarejestrowana przez Cech Rzemiosł Metalowych i Elektrycznych nie oznacza jeszcze, iż nie można jej uznać za zbyt wyszorowaną i nie podlega już żadnej krytyce. Czytelniczki dzielił się z nami swoją uwagą na ten temat, co nie jest zabronione, a my opublikowaliśmy jego wypowiedź uznając, że wyraża ona nie tylko osobistą ocenę autora listu. Nie jest to więc powód do publicznego przeproszenia właściciela myjni, ani tym bardziej podstawa do straszenia naszego Czytelniczki karnymi konsekwencjami.

Podczas kolarskiego sześciomeczu w Wiedniu

Andrzej Sikorski z Gryfa „wjechał” do światowej czołówki



W WIEDNIU odbył się kolarski sześciomecz torowy. Wygrała go ekipa Zurich...

ścigu za motorami Stępniewski był trzeci, Pawlak czwarty w sprincie oraz Turowski — szósty i Dawidowicz — ósmy w wyścigu dystansowym.



BEZ SŁÓW

ZNAKOMITA formę zdemontował na wiedeńskim torze Andrzej Sikorski. Zajął on drugie miejsce w wyścigu na 4 km (za Szwarzjarem Maierem 4.39,87), uzyskując czas 4.40,41.

UDANY start polskich torowców w Wiedniu jest dobrym prognostykiem przed ich wystąpieniem na międzynarodowych zawodach (13-26 sierpnia) na moskiewskim torze Krylatkokoje. Nas w Szczecinie dodatkowo cieszy fakt iż w reprezentacyjnej ekipie torowej tak znacząco rolę odgrywać kolarze Gryfa, coraz śmielej poczynający sobie na międzynarodowej arenie.

W trosce o zdrowie dzieci więcej w szkole...

POLSKI sport od wielu lat znajduje się w czołówce krajów Europy i świata. Bilans 40-letniej jest korzystny dla sportowców prezentujących najwyższy wysiłek...

rarchi elementów kultury fizycznej w naszym kraju. Ustawiony na szczybie piramidy wysoki wysiłek odzwierciedla się w praktyce wazniejszy niż dostępność sportu dla wszystkich.

kształceniem ogólnym a w f sa tak zachwiane, iż zagrażają podstawom zdrowia i wartości biologicznych przyszlých pokoleń”.

SPRAWA wymaga wielu prze myśleń i czynności organizatorskich. Warta jest jednak zachodzą. Chodzi przecież o nasze dzieci. Lepiej będzie nauczyciele wychowania fizycznego w przed szkółkach i szkołach prowadzić normalną „gimnastykę” gry, lekką atletykę i zabawy terenowe niż gimnastykę korekcyjno-wyrownawczą dla wyeliminowania skrzywień kręgosłupa.

Przed XI OSM Zawody w Poznaniu

Zawody w Poznaniu

W POZNANIU ekipa młodych pływaków Szczecina uczestniczy w eliminacjach strefowych do XI Ogólnopolskiej Spartakiady Młodzieży. Jak nas po informowali działacze OZP występ naszych pływaków należy uznać za udany. Najlepiej zaprezentowali się Danusz Jarzyński, który zwyciężył na trzech dystansach: 200 m st. kl. — 2.46,3, 100 m st. kl. — 1.15, 7, 400 m st. zm. — 5.19,1. Na najwyższym podium stawał także Małgorzata Kainowska (400 m st. zm. 5.46,7 i 800 m st. dow. — 10.38,0) i Grażyna Rypnińska (100 m st. mot. — 1.16,7, 200 m st. grzb. — 2.35,8).

Egzaminy na żeglarskiego sternika jachtowego

W NADCHODZĄCĄ sobotę i niedzielę (20-21 VII) J.K. AZS organizuje egzaminy na stopnie żeglarskiego sternika jachtowego. Wszyscy chętni, którzy nabyli uprawnień do egzaminu mogą zgłosić się na przystanku z wymaganymi dokumentami w sobotę o godz. 10, lub wcześniej w sekretariacie klubu.

ZDOBYTE medale, wyznaczające pozycję kraju na arenie międzynarodowej, często przesłaniają faktyczny stan kultury fizycznej w kraju. Obraz jej jest znacznie mniej korzystny jeżeli idzie o ogólną aktywność ruchu i dostępność sportu, a także masowego. Naukowcy b'ia na alarm twierdząc, że na sport, począwszy od przedszkola poprzez szkołę podstawową i średnią, a później w życiu dorosłym, poświęca się u nas coraz mniej czasu. Do 18 lat jedyną formą ruchu jest lekcia wychowania fizycznego. Stało ostatnio niezmiernie kojąco w resorcie kultury fizycznej, komisji sejmowej co do hie-

Dziś w Paryżu

Final, jakiego nie oczekiwano

MAŁO kto przewidywał, że w środę 27 czerwca o godz. 20 na stadionie „Parc des Princes” w Paryżu zmierzą się w finale piłkarskich mistrzostw Europy Francja z Hiszpanią. „Trójkolorowi” byli od początku faworytami i ich awans, tak zagrożony w półfinałowym horrorze z Portugalią, był oczekiwany. Hiszpanów zaś oceniano na giel-szki i średni, a później w życiu dorosłym, poświęca się u nas coraz mniej czasu. Do 18 lat jedyną formą ruchu jest lekcia wychowania fizycznego. Stało ostatnio niezmiernie kojąco w resorcie kultury fizycznej, komisji sejmowej co do hie-

Wielkie spotkanie na swoich obiektach osiedlowych robić może, ale nie jest przygotowana jeszcze do tak tej masowości. Wycie się, że najbardziej racjonalnym wyjściem byłoby nowoczesne spożycie na model programu nauczania szkoły i wygospodarowanie większej ilości czasu na wychowanie fizyczne. Słusznie twierdzi się w materiale wystosowanym przez Wydział Społeczno-Zawodowy PZPZ do związków sportowych władz oświatowych, klubów i organizacji młodzieżowych, że „nie można się zgodzić z poglądem, iż dalsze zwiększanie wymiaru godzin na wf nie jest możliwe ze względu na i tak duże obciążenie programowe. Jeżeli tak jest należy zasadniczo zmienić program szkolny. Nie można zaakceptować programu wychowania fizycznego dzieci i młodzieży, w którym proporcje między

Bank przebojów. 17 Muzyka i Aktualności. 17.25 Kronika muzycznych wspomnień, 18.05 Gorący temat, 18.15 Nowości nie tylko z płyt. 19.20 Mini-recital: gra zespołu Mariana Szejki. 20 ME w pilce nożnej. 20.45 J. Conrad „Młodość”. 21 D. e. transmisji z ME. 22.25 Pogawki o piosence z Jolanta Kubicka. 23.20 Panorama świata. 23.25 Koncert życzeń.

TEATR Y WYSTAWY

MUZYCZNY (tel. 899-02) — „Blekityny zamek” g. 19; PLECIUGA — czwartek: „Gamak” g. 10.

KINA

DELFIN (tel. 468-78) — „Pierwsza miłość” g. 9, 11.15, 13.30, 15.45, 18, 20.15 w. 1, 18 (środa i czwartek); COLOSSEUM (tel. 390-03) — „Bliss Brothers” g. 15.30, 18, 20.30, 22.30, 15 (środa i czwartek); KORAB — „Cena strachu” g. 17, 19 — USA, 18; KOSMOS (tel. 390-03) — „Seks-misja” g. 9.30, 12, 14.30, 17, 19.30, 21.30, 15 (środa i czwartek); BALT- TYK (tel. 733-35) — „Diabeł morski” g. 15 — radca, 12; „Gangsterzy szosa” g. 16.45, 19 — USA, 15 (środa i czwartek); POLONIA (tel. 221-334) — „Imperium kontratakuję” g. 14.30 — USA, 12; „Pozukiwacze zaginionej arkii” g. 19.30, 21.30 — USA, 12 (środa i czwartek); PIONIER (tel. 475-02) — „Małpie figle” g. 10 — pol.; „Colargol i cudowna walka” g. 11, 12.30, 14 — pol.; „Parszywa dwunastka” g. 15.30, 18, 20.30 — USA, 18 (środa i czwartek); HETMAN (pomorzany) — „Złoty bawli mnie świat” g. 16.30 — CSRS; „Wejście smoka” g. 18.13 — USA, 18; DERRY — „Butch Cassidy i Sundance Kid” g. 20 — USA, 15; ZAMEK (kino studyjne) — „Był jasek” g. 17, 19 — pol.; 15; PROMIEN (tel. 374-95) — „Kochaniaku Francuzka” g. 16, 18.15, 20.30 — ang.; 15; MARSCH — „Ucieczka z placza” g. 16 — CSRS; „Kaskader z przypadku” g. 18, 20.15 — USA, 18; SZMARAGDOWE — (Zdroje) — „Footsie” g. 17, 19.15 — USA, 15; PRZYJAŃ (Dabie) — „Saturn 3” g. 17.30, 19.30 — ang., 15; 1 MAJ (Zydowce) — „Komandosi z Nawafny” g. 18 — ang.; „Ucieczka z Alcatraz” — USA, 15; WENUS (Goleniów) — „F.I.S.T.” — USA, 15; INA (Stargard) — „DAR (Stargard) — „Głina czy lajdark” — fr., 18; „Przyrody Huccka Finna” — radz.; UTRZĘSKA (Chojna) — „Anna i wampir” — pol., 18; REPETUAR kin na podstawie informacji OPRF.

MUZEA; STAROMIŁYSKA 21 — Sztuka polska XX-lecia międzywojennego; Władztwo ksiąząt pomorskich; Sztuka Pomorza Zachodniego XII-XVII w.; Stare srebra; Dawna porcelana; Grafika polska XIX w. — g. 9-15.30; STAROMIŁYSKA 1 — Polskie malarstwo współczesne: „My i nasz czas” g. 9-15.30; WALEY CHOROBLO 3 — Polska nad Bałtykiem przed 1 000 lat; Przyroda morza; Instrumenty i pomocce nawigacyjne; Urządzenia i mechanizmy statków morskich; Gospodarka morska na Pomorzu Zachodnim 1945-1970; Okręt w sztuce; Dawna kultura ludowa na Pomorzu Zachodnim; Kultura Afryki Zachodniej; Petyzje gwóźdźowe plemienia Bakongo (Zair) — g. 9-15.30; PLAC REPUBLICY — Oddział Historii Miasta Dzieje Szczecina od X wieku do współczesności; Nasz Szczecin — dokumenty 35-lecia; Koncepcja programowo-przeznaczona Podzamcze — Początki szkolnictwa średniego w Szczecinie — Pamięci pani dyrektor Janiny Szczęskiej g. 9-15.30; KLUB „KIERUNKI” — Mariacka 6/8 Grafika Jana Kronuszczyńskiego z Leszna — g. 17-20; ZAMEK BWA — Ogólnopolska wystawa fotoreporterów prasowych „W rybackich sieciach”; Himalaje 89” g. 11-18; Wystawa filatelistyczna „50 lat ZHP na Pomorzu Zachodnim” g. 10-18.

USŁUGOWA — tel. 428-14 — g. 7.30-15.30

RUCH STĄTKÓW — tel. 951. KOLEJOWA — pocelgi oddzielające — tel. 935 933. Pocelgi przyjeżdżające — tel. 934.

POGOTOWIA — tel. 999. MO — tel. 997. STAZ POZARNA — tel. 998. DROGOWE — tel. 981; SPÓŁDZIELCZE — tel. 982; ELEKTROWNI — tel. 991; GAZOWE — tel. 992; WODNO-KANALIZACYJNE — tel. 994; LOKATORSKIE — tel. 986.

STACJE BENZYNOWE

CZYNNE CAŁA DOBE; Miekiewicza, Kadubka (taxi), Ku Słońcu, Eskadrowa, Chopina, Kopernika i Pozostałe stacje czynne w godz. 6-21.

TELEWIZJA

PROGRAM I 15.25 NURT — Pr. edukacji polonistycznej 16 Pr. wojskowy, 16. Lotowanie Małego Lotka, 16.30 Lotka 16.30 Wiadomości, 16.40 Magazyn harcerszy, 17.05 Dla dzieci „Tik-tak”, 17.30 Film pol. „Pobudnik rozo”, 18. Dobranoc, 19.10 Piosenki z fonoteki, 19.30 Dziennik, 20 Studio sport — ME w pilce nożnej — spotkanie finałowe, 22 Komentarze, 22.25 Wieczór filmowy, 23.30 Wiadomości.

PROGRAM II 17 Wiadomości, 17.10 „Jak zostać dyrektorem?”, 17.30 „Bilż prawa”, 18 Architektura polska 1944-84, 18.30 Kronika (ok), 19 „Jak zostać dyrektorem”, 19.20 Przeboje Dwójki, 19.30 Dziennik, 20 „Z dymkiem cioci”, 20.15 „Tam gdzie pieprz rośnie”, 21 Wywiad na żywczenie, 21.15 Wydarzenia, 21.30 „24 klątki na sekundę”, 22 Film pol. „Posag”, CZWARTEK

PROGRAM I 9.30 Radz. film krym. „Siedzto wykazało”, 11 ME w pilce nożnej, 16 „Mieszka”, 16.30 Wiadomości, 16.40 Dla młodych widzów „O mnie, o tobie, o nas”, 17.30 Poligon, 17.55 „Człowiek dla człowieka”, 18.05 Interwido, 18.30 Sonda „Atom”, 19 Dobranoc, 19.10 Z filmoteki 40-lecia — „Soldat”, 19.30 Dziennik, 20 Fakty, wydarzenia, aluzje, 20.15 Radz. film krym. „Siedzto wykazało”, 21.45 „Słowo o ziemi naszej”, 22 Komentarze, 22.55 Wiadomości.

PROGRAM II 17 Wiadomości, 17.10 „I ty potracisz”, 17.30 „Lekcja”, 18 Krójbrzozy Kultury, 18.30 Kronika (ok), 19 Pobocza sportu, 19.20 Przeboje Dwójki, 19.30 Dziennik, 20 Express reporterów, 20.15 Filharmonia Dwójki, 20.15 Wydarzenia, Wit, 21.15 Wydarzenia, 21.30 „Obrońca Sokrate-

SPITALA

SZPIR, DZIECIĘCA — Wojciecha 7; CHIR. DOROSŁYCH — Arkońska 1; WENIN + GINEKOLOGIA + POŁOŻNICITWO — rejonowe.

PRZYCHODNIE

ZDZIECIĘCA ul. Wojciecha 7; DOROSŁYCH — al. Jedności Narodowej 12 — g. 19-7; STOMATOLOGICZNA — al. Jedności Narodowej 12 — g. 20-7; ul. Nowicza 2 — g. 8-18.

APEKI

JAGIELLOŃSKA 16A (dod. odtrocki) — tel. 371-55; MICKIEWICZA 101 — tel. 730-44; STOLCZYŃSK. Nad Odra 20 — tel. 229-42; DABIE, ul. Gryfińska 13 — tel. 612-068.

INFORMACJE

SŁUŻBA ZDROWIA — tel. 425-25 1 446-46 g. 7.30-17.

OSRODKI DOŚKONAŁENIA KADR MEDYCZNYCH tel. 777-99 — g. 8-13.

sa”, 22.15 Film jap. „Harfa birmańska”, 7.30-15.30

UWAGA: TV zastrzega sobie zmiany w programie.

PROGRAM BERLINSKI

PROGRAM I 17 Wiadomości, 17.15 Pr. sportowy, 18.50 TV dziecięca, 19 „Wulkany”, 19.25 Prognoza pogody, kronika, 20 ME w pilce nożnej, 21 final, 21.50 „Kidnaping”, 22.20 Kronika, 22.35 Pr. baletowy „Medea”.

PROGRAM II

15 i 16.30 Wiadowska dla dzieci, 17.45 Wiadomości, 17.50 TV dziecięca, 18.05 Magazyn motoryzacyjny, 18.25 Film dokum. 18.55 Wiadomości, 19 Film RFN „Grandison”, 20.40 Śpiewa Karel Gotlib, 21 Studio Fiale, 21.30 Kronika, 22 Film TV „Mazarin”.

CZWARTEK

PROGRAM I 9.35 Kronika, 10 ME w pilce nożnej — final, 11.50 „Kidnaping”, 12.15 „Wulkany”, 12.40 Wiadomości, 12.45 Język angielski, 13.35 Zwod na ciebie, 16.50 Gimnastyka, 17 Wiadomości, 17.15 Wido-wiska dla dzieci, 18 Świat zwierząt, 18.50 TV dziecięca, 19 Porady dla domu, 20 Prognoza pogody, kronika, 20 Zagady muzyczne, 21.20 W obiektywie, 21.20 Film TV radz. — „Kierowca na jedną jazdę”, 22.55 Kronika.

PROGRAM II

17.15 Film radz. „Obce namletność”, 17.50 TV dziecięca, 18 D. e. filmu „Obce namletność”, 18.55 Wiadomości, 19 Film TV, 20 Film TV „Pietka na narzeczoną” z Brigitte Bardot, 21.30 Kronika, 22 Opera buffo J. Haydna „Aptekarz”.

PROGRAM ZSR

14.05 Opowieści naszych korespondentów, 14.35 Muzyka poważna, 15 Film dokumentalny, 16 Pokój i młodzież, 16.35 Film animowany, 16.45 Wiadomości, 17 Nauka i życie, 17.40 Film serialowy „Lapówka”, 19 Dziennik, 19.35 Muzyka dla wszystkich, 20.30 Wiadomości.

CZWARTEK

12.30 Wzrostek i przyroda, 13.20 „Do lasu”, 14.35 Muzyka poważna, 14.40 Film dla dzieci, 14.50 Gimnastyka sportowa, 15.30 Nauka gry w szachy, 16 Program ekonomiczny, 16.45 Wiadomości, 17 Nasz ogród, 17.30 Film fabularny „Gwiazda”, 19 Dziennik, 19.35 Muzyka dla wszystkich, 20.30 Wiadomości.

RADIO

PROGRAM I WIADOMOŚCI: 14, 16, 18, 19, 22, 23. 14.05 Magazyn muzyczny „Rytm”, 14.55 Pięc minut o książce, 16.15

Bank przebojów. 17 Muzyka i Aktualności. 17.25 Kronika muzycznych wspomnień, 18.05 Gorący temat, 18.15 Nowości nie tylko z płyt. 19.20 Mini-recital: gra zespołu Mariana Szejki. 20 ME w pilce nożnej. 20.45 J. Conrad „Młodość”. 21 D. e. transmisji z ME. 22.25 Pogawki o piosence z Jolanta Kubicka. 23.20 Panorama świata. 23.25 Koncert życzeń.

PROGRAM II

WIADOMOŚCI: 17, 21, 0.50.

14 „Epitafium dla szpiega”, 14.10 Muzyka spod igły, 15 Pamiętniki i wspomnienia, 15.10 Ze skarbicy pieśni polskiej, 15.30 Folklor na mapie świata, 15.35 Miniatura literacka, 16 Wiekie dzieła, wicelcy wykonawcy, 17.20 Szczecińskie nagrania, 17.30 Publicystyka oświatowa, 17.50 Ze światowej estrady, 18.03 Rodziny port, 18.20 Klub Stereo, 19.30 Wieczór w filharmonii, 21.05 Wieczorne refleksje, 21.10 Zespoły lat 70, 21.30 Sztuka i muzyka, 21.35 Powiastki, 21.55 Powiastki filozoficzne, 22.10 Słuchajmy razem, 23 „A jak królom, a jak katem będzie?”, 23.20 Interpretacja muzyki dawnej, 24 Country po północy, 0.45 Miniatura literacka.

PROGRAM III

14 Słynne uwertury koncertowe, 15.05 Wakacje na dwóch kółkach, 15.10 Reggae — pieśni wędrowników, 15.45 Wyświśle, 16 Zapraszamy do Trójki, 17.30 Polityka dla wszystkich, 18.05 Informacje sportowe, 19 „Ślawa i chwala”, 19.30 Troche swingowa, 19.50 „Z piemiennicy”, 20.15 Wzrostek i przyroda, 20.30 Trójki, 21 Trzy kwadransy jazzu, 21.45 Klub Trójki, 22.15 W kręgu balety, 22.45 Sztuka przekładu, 23 Zapraszamy do Trójki, 23.35 Piosenki poetów.

PROGRAM IV

WIADOMOŚCI: 16, 19.30, 23.50.

14 W trosce o przyszłość, 14.15 Śpiewa Andrzej i Eliza, 14.30 Dla młodych słuchaczy: Tajemnice świata, 15 Między nami, 15.30 Wakacje na dwóch kółkach, 15.45 Wakacje nastolatków, 16.05 Lekcykon piosenki krajów socjalistycznych, 16.25 Wideookrag, 17.45 Muzykowanie kameralne, 18 Magazyn — Moje hobby, 18.20 Muzykowanie hobby, 18.40 Studio ekspertów, 19.40 J. hiszpański, 19.55 Szkoła współczesna, 20.15 Wzrostek i przyroda, 20.30 Wieczór muzyczny i myśli, 22 Interpretacje chopinowskie, 22.50 Lekury Czworki, 23 Muzykoterapia, 23.55 Kalendarz radiowy.

Gdy brak gazu do butli Gotować na ognisku...

WIELU spośród wyruszających na urlop chciało spędzić go na własną rękę — na camping, nad jeziorem, pod namiotem. Taki wypoczynek byłby znacznie ciekawszy od zorganizowanych wczasów i na pewno można go polecić, zwłaszcza ludziom młodym. Samodzielne campingsowanie wymaga jednak zaopatrzenia się w niezbędny sprzęt. Bez tego ani rusz.

Pisałszy już o ogromnych trudnościach z nabyciem namiotów, materacy dmuchanych, śpiworów, kuchenek turystycznych, itp. Nie brak jednak osób, które taki sprzęt posiadają, lub też mogą go wypożyczyć od znajomych. Jedno zaś jest potrzebne co sezon — napełnienie turystycznej butli gazem, aby było na czym gotować.

Od początku miesiąca szczecińskie kraja po stacjach CPN usiłując nabić butle turystyczne gazem. Od początku miesiąca są odsyłani z kwitkiem. Jest to dla nich bardzo przykre, a zarazem dziwne, w ubiegłym roku nie mieli bowiem większych trudności ze zdobyciem paliwa do swych kuchenek campingowych.

Zastępca dyrektora ds. handlowych CPN Edmund Elszkowski rozkłada ręce. Rzeczywiście ubiegły sezon był zupełnie dobry, obecnie zaś panuje całkowita „posucha gazowa”. Otrzymał on w czerwcu przydział 10 t gazu, pozostałe jak dotąd na papierze. Faktycznie dostawy wyniosły zaledwie 10 proc. tego, choć miesiąc już się kończy. A trzeba dodać, że 10 ton to i tak o wiele za mało. Na pokrycie wszystkich potrzeb turystów w miesiącach urlopowych (od czerwca do września) niezbędne jest po 30 ton miesięcznie.

Szczeciński CPN otrzymuje gaz z „Kogazem” w Barlinku. Mimo utrzymywania stałego kontaktu z dostawcą, mimo odbioru własnym zespołem każdej zgłoszonej ilości gazu — realizacja i tak szerepłego przydziału przedstawia się marnie. „Kogaz” nie ma gazu... Trudno też powiedzieć o jakichś przydziałach lipcowym. Po pierwsze, dotychczas nie został on ustalony, po drugie, nie wiadomo czy zostaną zrealizowane, czy też pozostaną tylko na papierze.

NIE uległy jedynie zmianie stacje CPN wyznaczone do na-

pełniania butli gazem. Są to dla Szczecina stacje przy ul. ul. Cukrowej (koło hotelu „Reda”), Ku Słońcu (za „Selfa”), Prze-strzennej, i w Kolbaskowie. Dla województwa natomiast wyznaczono stacje w Swinoujściu, Dziwnowie, Mrzeżynie, Goleniowie, Nowogardzie, Węgorzynie i Morzyczynie. Na razie jednak nie ma gazu, aby dostarczyć go w odpowiedniej ilości stacjom, które z kolei zaopatryłyby w to paliwo turystów.

(su)



Od jutra sondaż

Kto zapisze się na ziemniaki?

PROBLEM zaopatrzenia szczecińscy w ziemniaki powraca jak bumerang. W tym roku po wielu konsultacjach i przemysłeniach postanowiono zeksperymentować i dać ludziom możliwość zapisania się na kartofle w sklepach.

Dotychczas zaopatrzeniem zimowym załóg pracowniczych zajmowały się działy socjalne przedsiębiorstw. Nie zawsze zakup były udane. Nawigowano często przypadkowe kontakty z dostawcami (nie zawsze uczciwymi), ponadto skupi dokonywały osoby bez należytych kwalifikacji. Reklamacje były więc na porządku dziennym, po otwarciu worków okazywało się, że ziemniaki są złej jakości, zdarzało się, że niejadalne! Samochody z kartoflami kursowały po mieście bardzo licznie, blokując ruch na wąskich, we-

wnatroszosiłowych uliczkach. To denerwowało, marnotrawstwo benzyny rzucano się w oczy każdemu...

Z drugiej strony — emeryci, renciści, pracownicy mniejszych zakładów pracy, gdzie służby socjalne nie są tak rozbudowane jak w dużych przedsiębiorstwach — musieli sobie radzić sami, zabiegając na własną rękę o dostawy. Stąd kwestia ta stała na różnych gremiach, zarówno miejskich jak i wojewódzkich.

Względy oszczędnościowe i praktyczne przemawiały za tym, by wprowadzić zmiany. Skupem mogą się zająć specjaliści, a posiadanie miasta na rejon może usprawnić transport.

Zadania takiego podjęła się PSS „Spolem”. Od jutra do 30 lipca br. w trzech, dużych samach osiedlowych w różnych krańcach miasta, prowadzony będzie sondaż — ilu znajdzie się chętnych na ziemniaki. W sklepie „Heli” na os. Słonecznym, w samie spożywcym przy ul. Santockiej oraz w takiej samej placówce na os. Zawadzkiego (OH nr 16) w godz. od 15 do 19 — można się zgłaszać, wyrażając chęć kupna ziemniaków na zimę. Po zakończeniu akcji sondażowej, od 3 września br. przyjmowane będą konkretne zapisy na dostawy ziemniaków pod określonym adresem i w ściśle określonym dniu oraz porze.

PSS „Spolem” gwarantuje klientom ziemniaki dobrej jakości. Społeczeńnia ma bowiem nawiazana współpracę ze sprawdzonymi i rzetelnymi dostawcami z Trzygłowa Wapnicy, Nowogardu, Centrali Nasienną w Stargardzie i Łobzie.

Już teraz można powiedzieć, że ceny będą przystępne i na

Kronika wypadków

WCZORAJ o godz. 15.30 na ul. Metalowej kierowana przez Kazimiera B. „Syrena” SZE 3676 potarła 34-letniego Krzysztofa Z. Le karz pogotowia skierował rannego z miejsca ze szpitala. W Stargardzie na ul. Armii Czerwonej autobus WPKM potrącił 78-letniego Stanisława Ł. Męczyżyna doznał złamania ręki. Pierwszą pomoc udzielono rannemu w pogotowiu.

OKOŁO godz. 18 w jednym z mieszkań przy ul. Czackiego doszło do awantury domowej, w czasie której 15-letni chłopiec ugodził nożem kuchennym w ramię konkubina swej matki. Rannego odwieziono do szpitala. Młodym nożem został zatrzymany i przewieziony w milicyjnej Izbie Dziecka.

Do pogotowia ratunkowego zgłosiła się wczorajszego wieczoru 22-letnia kobieta mieszkanka Zielichowa. Lekarz stwierdził obrażenia twarzy i głowy. Jak wynika z oświadczenia rannej, została ona pobita przez męża.

OD KILKU dni Wojewódzka Komenda Straży Pożarnych nie zatowarowała poważniejszych pożarów; jak widać — deszczowa aura przekłania przez urlopowiczów, w tym także swoje dobre strony... (ap)

HULAJĄCE w ostatnich dniach po Szczecinie silne wiatry wyrządziły sporo szkód. Najbardziej chyba ucierpiały drzewa. Ot, choćby to leżące na Trabancie (przy ul. Piastów) zostało całkiem złamane, inne potraciły potężne konary. Leżące na ulicach i zosach gałęzie stały nową zagrożeniem dla ruchu kołowego.

Czytelnicy sygnalizowali, iż szczególnie trudny jest dojazd do Polic, gdzie na nowej drodze w okolicach Siedlic jechać trzeba nader ostrożnie.

No cóż, drzewa, które straciłyśmy trzeba będzie zastąpić no wymi, młodymi sadzonkami, te, które utraciły część gałęzi będą nieco mniej urokliwe. Miejmy nadzieję, iż tylko ślady po obłamanych konarach będą przypominały minioną wichurę, natomiast zwalone drzewa i gałęzie zostaną szybko usunięte ze szczecińskich ulic oraz podmiejskich szos i dróg, by jechać stała się znów bezpieczna. (su)

Foto: Z. Jodkowski

Spacer po porcie

Na milcząco

JEDNA z Czytelniczek zachęcona artykułem w naszej gazecie omawiającym sprawę „białej floty” wybrała się w pewną niedzielę wraz z synkiem na wycieczkę po porcie. Wycieczka była by zapewne bardzo udana, gdyby nie pozostał jednak po niej jakiś niedosyt. Ale oddajmy głos autore listu:

„O godz. 12 statek „Ellenai”, na pokładzie którego było ok. 100 osób, wyruszył w rejs po porcie. Ogłądaliśmy różne statki przy stoczni i nabrzeżach portowych. W ciągu godziny wi dzieliśmy dużo, ale nie słyszeliśmy żadnej informacji, ani o naszym wielkim porcie, ani o statkach. O godz. 13 inny statek wykonał taki sam rejs ze stą osobami i z takim samym efektem. Za bilet za godziną wycieczkę każda osoba musiała zapłacić dużo, bo aż 90 złotych.

Przed kilkunastu laty byłam na podobnej wycieczce za 9 zł, ale wówczas był dyżurny przewodnik, który ciekawie opowiadał o tym, co widzieliśmy. Obecnie chyba „Zegluga Szczecińska” nie ma pieniędzy na opłacenie przewodnika. Uwaga: by wycieczka po porcie bez żywej informacji traci dużo, a szczególnie mają tu pretensje turyści z głębi kraju. Przed nami szczyt sezonu turystycznego i najład gości na nasz Wybrzeże. Nie można marnować szansy zapoznania ich z gospodarką morską, o której tak dużo pisze nasza prasa. Wycieczka po porcie jest głównym punktem programu zwiedzania Szczecina przez każdego turystę — pisze pani Krystyna Bogucka.

DODAJMY, że nie tylko turyści z głębi kraju, ale i wielu szczecińców nie bardzo orientuje się w tym, co ogląda z pokładu „spacerowca” i chętnie posłuchałoby informacji o pracy stoczni i portu. Co na to „Zegluga Szczecińska”? Odpowiedź, zainteresowanych jest na pewno sporo ludzi planujących w któryś pogodny dzień spacer po porcie.

(eb)

Komunikaty WPKM

Z POWODU prac torowych na ul. Kolumba i Chmielowskiego, w nocy 27/28 i 28/29 bm. tramwaje nocne linii nr 2 i nr 3 będą kursowały tylko do ul. Dworcowej, a tramwaje linii nr 6 zastąpione zostaną „auto busami”.

Z powodu awaryjnej wymiany zwrotnicy na ul. Matejki, w nocy 28/29 bm. tramwaje nocne linii nr 1 będą zastąpione autobusami, tramwaje nocne linii nr 4 będą kursowały z Pomorzana przez pl. Rodła do Dworca Niebuszewo, a tramwaje nocne linii nr 5 będą kursowały na 2 odnączkach tj. z Krzekowa przez pl. Rodła do Dworca Niebuszewo oraz ze Stoczni Remontowej przez pl. Hołdu Pruskiego do ul. Potulickiej.

Wobec zakończenia roku szkolnego, z dniem 2 lipca br. na okres wakacji — do dnia 31.08. br. zawieszono zostanie kursowanie autobusów linii nr 98 w Relacji Polic Szkoła — Siedlice — Polic Rynek.

W SOS przy ul. Golisza

Części i akcesoria do samochodów zachodnich marek

W KRAJU a i w Szczecinie jest sporo posiadaczy samochodów zachodnich marek. Wprawdzie wiele z nich reklamowanych jest jako niezawodne, lecz nie ma samochodu, w którym od czasu do czasu nie zmienia się paska klinowego, filtra czy nie naprawia lakieru, nie mowią już o innych typowo awaryjnych przypadkach. Użytkownicy akcesoriów i części zamiennych do tych pojazdów do niedawna było dość skomplikowane, często rolę „zaopatrzeniowców” pełnił znajomi marynarze kupujący brakujące elementy w zachodnich portach.

OSTATNIO Stacja Obsługi

Numer na numerze...

NA OGÓL słyszy się narzekania, że nasze domy nie są prawidłowo oznaczone. A to numer budynku jest słabo widoczny, a to wcale nie ma tabliczki. Rzecz jednak nie dotyczy budynku numer 107 przy al. Bohaterów Warszawy (narożnik ul. Jagiellońskiej). Obok niego znajdują się tam aż cztery oznaczenia: trzy tabliczki metalowe i jeden numer oświetlany gdy jest ciemno.

W promieniu kilkuset metrów sporo jest za to domów zupełnie pozbawionych tabliczek. Statystycznie jednak rzecz biorąc — wszystko gra... (mg)

Samochodów Wojewódzkiej Spółdzielni Pracy Usług Motoryzacyjnych przy ul. Golisza uruchomiła sklep z częściami zamiennymi i akcesoriami do samochodów produkcji japońskiej, od Opla, Renault oraz całej rodziny „Fiatów”. Jest to punkt sprzedaży Biura Eksportu Wewnętrzznego „POL-MOT”, a przyjmowane są bony PeKaO. Można tam zakupić m.in. opony, akumulatory, oleje przekładniowe i silnikowe, filtry olejowe, filtry powietrza, paski zębate a także lakiery, szpachle i utwardzacz. W przypadku braku poszukiwanej części zamiennnej czy też akcesoriów istnieje możliwość zawarcia umowy o sprowadzenie jej do Szczecina. Także można zamawiać dobranie lakieru pod konkretny kolor samochodu; wykonywane jest to w mieszalni lakierów „POL-MOT”.

Jak zapewnia kierownik SOS przy ul. Golisza Andrzej Weszka, stacja gotowa jest świadczyć usługi a także poradnictwo klientom nowo otwartego sklepu. Stworzono więc szansę nie tylko zakup ale i natychmiastowego zamontowania zakupionej części. (wit)